

KS. DAMIAN ZIMOŃ

## PREZBITERIUM DIECEZJALNE A FORMACJA PRZYSZŁYCH KAPŁANÓW

### I KONIECZNOŚĆ DIALOGU MIĘDZY ZARZĄDEM SEMINARIUM A DUCHOWIEŃSTWEM DIECEZJALNYM

Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius* Soboru Watykańskiego II podkreśla potrzebę współdziałania między duchowieństwem diecezjalnym a seminarium duchownym w formie wskazówki: „Wszyscy kapłani winni uważać seminarium za serce diecezji i chętnie służyć mu swoją pomocą”<sup>1</sup>. Ta ogólna dyrektywa wymaga bliższego sprecyzowania, aby nie pozostała tylko pięknym słowem utrwalonym na kartach soborowego dekretu.

Dawniej księża diecezjalni pomagali seminarium duchownemu głównie w zakresie świadczeń materialnych czy posług duszpasterskich. Wydaje się dziś, że ta pomoc winna być o wiele szersza i bardziej wszechstronna. Chodzi zwłaszcza o pomoc w wypracowaniu nowego modelu wychowawczego w seminarium duchownym po Soborze Watykańskim II. Dekret *Optatam totius* czy *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* z dnia 6 stycznia 1970 zawierają z konieczności ogólne tylko wytyczne. Dekrety ogólnokościelne stają się podstawą dla zachowania istotowej jedności co do celu formacji seminaryjnej, ale w metodach prowadzących do tego celu dopuszczalna jest różnorodność<sup>2</sup>.

Metody wychowawcze winny być uzależnione od potrzeb Kościoła lokalnego, od jego tradycji, a przede wszystkim od typu mentalności samej młodzieży zgłaszającej się do seminarium. W tym zakresie rektor seminarium potrzebuje konsultatywnego wsparcia kleru diecezjalnego. Księża diecezjalni są jak najbardziej kompetentni we współdziałaniu z rektorem seminarium w formułowaniu koncepcji modelu kapłana posoborowego<sup>3</sup>. Postulaty i propozycje księży diecezjalnych mogą być przekazane Konferencji Episkopatu, która jest odpowiedzialna za wybór najodpowiedniejszej drogi w formie seminaryjnej na danym terenie<sup>4</sup>. W Polsce obowiązują aktualnie *Zasady Życia Wspólnoty Seminaryjnej* opracowane przez Komisję Episkopatu dla Spraw Seminarium Duchownych. Zasady stanowią ramowe ujęcie całości zagadnień życia seminaryjnego i wskazują kierunek wychowania w naszych polskich warunkach na najbliższy okres po Soborze Watykańskim II.

<sup>1</sup> N. 5.

<sup>2</sup> Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, AAS 62 (1970), 1.

<sup>3</sup> Por. Paweł VI, *List Apost. Summi Dei Verbum*, AAS 55 (1963), 98.

<sup>4</sup> *Ratio fundamentalis*, n. 3.

## II PRZEDSTAWIENIE MODELU POSOBOROWEJ FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ PRZEZ CZŁONKÓW ZARZĄDU SEMINARIUM NA ZEBRANIACH DEKANALNYCH

Na zlecenie ks. biskupa ordynariusza diecezji katowickiej H. Bednorza w roku nauczania 1970/71 członkowie zarządu Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie spotkali się z księżmi tejże diecezji na zebraniach dekanalnych dla przeprowadzenia dyskusji na temat formacji seminaryjnej. Spotkania odbyły się w 32 dekanatach diecezji katowickiej. Księża mieli najpierw okazję do wysłuchania referatu na temat posoborowej formacji kapłańskiej, a później w dyskusji przedstawili swoje postulaty i propozycje.

W opracowaniu swego referatu członkowie zarządu seminaryjnego chcieli sprostać, w miarę możliwości, dwóm następującym wymogom: dobrej informacji, by znikły rozpowszechnione w dzisiejszych warunkach tu i ówdzie, różne mylne opinie odnośnie do formacji przyszłych kapłanów oraz aktualności, by mając na uwadze problemy naszych czasów przedstawić wynik pewnych poszukiwań w zakresie metod i środków pedagogicznych w formacji kapłańskiej.

W referacie wzięto za punkt wyjścia współczesną sytuację w procesie wychowania<sup>5</sup>. Młodzież, którą Boża Opatrzność wzywa do posługiwanie kapłańskiego wśród ludzi naszej epoki, przynosi szczególne dyspozycje odpowiadające mentalności współczesnej. Tak więc spostrzega się u niej gorące pragnienie szczerości i prawdy, wielki zapał do wszystkiego, co nowe i niezwykle, szacunek dla świata i postępu techniczno-naukowego, chęć pełniejszego włączenia się w sprawy świata, by mu służyć, zmysł solidarności z ludźmi prostymi i ubogimi, ducha wspólnoty. Z drugiej strony zauważa się u młodzieży nieufność wobec wszystkiego, co dawne i przyjęte dzięki tradycji, zmienność w podejmowaniu postanowień, niestałość w realizacji zamierzeń, brak zrozumienia dla postępu duchowego, oporność i nastawienie krytyczne wobec autorytetów i różnych instytucji<sup>6</sup>.

Możemy wobec tego stwierdzić, że u naszej młodzieży występują w pierwszym rzędzie dwie cechy: silniejsze poczucie godności własnej osoby oraz uwrażliwienie na sprawy i ludzi naszych czasów. Te i inne czynniki stwarzają określoną mentalność, która domaga się, by w seminarium bardziej zwrócono uwagę na poszanowanie praw osoby ludzkiej. Istnieje ścisły związek między osobowymi uprawnieniami człowieka a nauką ewangeliczną, która podnosi godność człowieka i ukazuje mu cele nadprzyrodzone. Związek ten ukazuje w pełni filozofia chrześcijańska jako filozofia personalistyczna, a nauka o powszechnym braterstwie ewangelicznym i równości wszystkich wobec Boga stanowi dopełnienie tych przesłanek<sup>7</sup>. To wszystko domaga się odnowy pewnych elementów wychowawczych przejętych z tradycji a także zdrowej pedagogiki, która oparta na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu posiadałaby znamię wolności i umiałaby dobrze odróżnić metody pedagogiczne od celów wychowania. Jeśli bowiem co do środków może być prowadzony z alumnami dialog i owocne dociekanie, to cel seminarium i całego wychowania trzeba mieć przed oczyma jako fundament wszystkich rozważań, do których każda dyskusja tego rodzaju winna mieć odniesienie<sup>8</sup>.

Celem wychowania seminaryjnego jest Chrystusowe kapłaństwo takie, jakie wywodzi się z Objawienia Bożego, objaśnianego przez ciągłą tradycję i urząd

<sup>5</sup> Por. Dekl. *Gravissimum educationis*, Wstęp; Konst. *Gaudium et spes* n. 3.

<sup>6</sup> *Ratio fundamentalis*, Wstęp.

<sup>7</sup> J. Majka, *Rozwój zagadnienia praw osoby w nauce społecznej Kościoła*. Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 3 (1970), 42—43.

<sup>8</sup> *Ratio fundamentalis*, Wstęp.

nauczycielski Kościoła. W seminarium alumni kształtują się na duszpasterzy według wzoru Pana Naszego, Jezusa Chrystusa<sup>9</sup> — konkludowano w dalszym ciągu referatu. Do tak skonkretyzowanego celu wychowawczego mają zmierzać wszystkie odcinki życia seminaryjnego.

Najważniejsza w seminarium jest formacja duchowa. Dekret soborowy o formacji kapłańskiej zaleca alumnom, by uczyli się żyć w ścisłej i nieustannej łączności z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym<sup>10</sup>. Formacja duchowa winna w pierwszym rzędzie zmierzać do tego, by kleryk nie tylko na mocy święceń, lecz przez wewnętrzne ukształtowanie całego życia stał się w szczególności sposobem drugim Chrystusem i był przepojony Jego duchem<sup>11</sup>. W tak pojętej duchowości chodzi najpierw o bardzo osobisty kontakt z Chrystusem i o ducha autentycznej wspólnoty. Stąd wielkie znaczenie modlitwy i zbliżenia się do Pisma świętego, a z drugiej strony życie w braterstwie i posłuszeństwie Kościołowi. Liturgia, a zwłaszcza Eucharystia, mają być źródłem i szczytem duchowości kapłańskiej. Dlatego życie liturgiczne w seminarium to szkoła ascezy i to w tej mierze, w jakiej alumni stają się rzeczywiście uczestnikami paschalnego misterium Chrystusa. Liturgia jest szkołą modlitwy i nadprzyrodzonej kontemplacji, która dokonuje się pod tchnieniem Ducha Świętego. Liturgia jako sprawowanie czynności wspólnej ujawnia społeczne cnoty i daje wyczucie wspólnoty<sup>12</sup>.

Dla właściwego rozwoju życia wewnętrznego niezbędną jest kierownictwo duchowne. Kierownikiem sumienia w seminarium jest ojciec duchowny. W pewnym sensie podobną funkcję spełniają opiekunowie roczników. Opiekun — kapłan nie wchodzi na teren ściśle wewnętrzny, ale staje się w zakresie zewnętrznym niejako przyjacielem i bratem kleryka. Stara się go poznać, stoi do dyspozycji w jego trudnościach, pomaga mu w rozwoju.

Odpowiedzialnymi za formację duchową są także księża profesorowie. Nie można bowiem oddzielać formacji naukowej i doktrynalnej od duchowej. Przełożeni i profesorowie winni stanowić jedną wspólnotę wychowawców, by razem z alumniami przedstawiali rzeczywiście obraz jednej rodziny, spełniającej życzenie Pana: „aby byli jedno” (J 17, 11).<sup>13</sup>

Na teren seminarium ma wstęp psycholog i socjolog. Pomagają alumnom wykształcić należyłą dojrzałość ludzką, zdolność podejmowania rozważnych decyzji oraz właściwy sposób oceniania zdarzeń i ludzi.

Karność życia seminaryjnego określoną regulaminem należy uważać nie tylko za podporę wspólnego życia, lecz za niezbędną część całego wychowania<sup>14</sup>. Inność regulaminu dzisiejszego w stosunku do dawnego polega na tym, że wiele miejsca zostawia inicjatywie alumna. W seminarium wyróżniamy regulamin w zakresie wewnętrznym, czyli tzw. praktyki duchowe i w zakresie zewnętrznym, dotyczy porządku życia domowego. W obu tych zakresach regulamin seminaryjny dotyczy zasad ogólniejszych, a pewne szczegółowe rozwiązania kleryk ma obowiązek ułożyć według własnych potrzeb i sytuacji. Np. istnieje ogólny obowiązek codziennego rozmyślenia. Dla kleryków starszych roczników dopuszczono możliwość odprawiania go w różnych miejscach — w kaplicy, w pokoju, na podwórzu. Rozwiązania własne obowiązują kleryka w sumieniu i przedkłada je do zatwierdzenia ojcu duchownemu i spowiednikowi, którzy także sprawują kontrolę nad ich przestrzeganiem.

Zasady karności winny być stosowane według wieku kleryków tak, aby oni ucząc się stopniowo kierować sobą, przyzwyczaili się korzystać z wolności<sup>15</sup>.

<sup>9</sup> Dekr. *Optatam totius* n. 4; *Konst. Lumen gentium* n. 28.

<sup>10</sup> N. 8.

<sup>11</sup> Komisja Episkopatu Polski do Spraw Seminariorum Duchownych. *Zasady podstawowe formacji kapłańskiej* n. 44 (maszynopis).

<sup>12</sup> Instrukcja Sw. Kongregacji dla Seminariorum i Uniwersytetów. *Liturgiczne wychowanie alumnow, Seminarium 1* (1966), 7—8.

<sup>13</sup> Dekr. *Optatam totius* n. 5.

<sup>14</sup> Tamże n. 11.

<sup>15</sup> Tamże.

W dzisiejszym regulaminie seminaryjnym znajduje się mniej przepisów szczegółowych, które wypracowują dla siebie sam kleryk, ale chodzi o to, by to, co postanowiono i ogłoszono, było naprawdę zachowywane i stosowane w życiu. Jedynie ta droga prowadzi do należytego urobienia i wychowania sumienia. Tak ustawiony profil formacji wewnętrznej powinien lepiej przygotować przyszłych duszpasterzy do zadań wyznaczonych im przez Kościół w świecie współczesnym.

W dalszym ciągu referatu zwrócono uwagę na formację intelektualną, która winna dążyć nie do samego przekazywania wiadomości, lecz do prawdziwego i wewnętrznego wyrobienia alumnów<sup>16</sup>. Celem formacji doktrynalnej jest zdobycie przez kleryków razem z ogólną kulturą obszernej i gruntownej wiedzy teologicznej, tak, by umocniwszy i pogłębiwszy swą wiarę mogli należycie podawać naukę Ewangelii ludziom współczesnym i wszczepiać ją w ich kulturę<sup>17</sup>. Formacja doktrynalna od strony przedmiotu materialnego jest określona przez *Ratio studiorum* zatwierdzone przez Stolicę Apostolską. Obecnie Komisja Episkopatu do Spraw Seminariorów Duchownych moźoli się nad przedstawieniem nowych programów i korelacją przedmiotów. Na tym odcinku nie została jeszcze ukończona reforma soborowa. Zakres przedmiotów można by podzielić na następujące działy: studium literatury i języków obcych, studium filozofii i nauk pokrewnych oraz studium teologii.

Podstawowe środki realizacji formacji doktrynalnej są następujące:

- a) aktywny udział teologii w wykładach, ćwiczeniach i lektoratach;
- b) należyte wykorzystanie czasu przeznaczanego na studium własne, nie tylko dla opanowania obowiązkowego materiału do egzaminów ale również dla poszerzenia zakresu wiedzy przez lekturę dzieł i czasopism naukowych;
- c) uczestnictwo w kołach naukowych, mających na celu rozwój indywidualnych uzdolnień i zainteresowań oraz w sympozjach naukowych międzyseminaryjnych;
- d) rozwijanie zdolności pisarskich przez pisanie artykułów do czasopism naukowych i gazetek seminaryjnych.

Miernikiem postępu w zakresie formacji doktrynalnej nie mogą być same stopnie osiągnięte w poszczególnych dyscyplinach naukowych, ale osobisty wkład pracy i twórcze rozwijanie uzdolnień, jako daru danego przez Boga. Obowiązek stałego doskonalenia formacji doktrynalnej jest obecnie bardziej doniosły, ponieważ w naszym kraju dokonuje się ustawiczny proces pogłębiania poziomu wykształcenia wśród szerokich mas społeczeństwa<sup>18</sup>.

Z kolei referenci przedstawili najważniejsze zasady formacji pastoralnej. Aspekt duszpasterski winien być uwytłaczony we wszystkich dyscyplinach, ponieważ seminarium ma za cel ukształtować duszpasterzy<sup>19</sup>. Formacja pastoralna ma pomóc w nawiązywaniu i utrzymywaniu właściwego i skutecznego kontaktu z ludźmi, w rozpoznawaniu i rozumieniu ich potrzeb duchowych, w niesieniu im oczekiwanej pomocy. Formacja pastoralna ma być przeniknięta duchem misyjnym do zadań w Kościele Powszechnym<sup>20</sup>. W zakresie studiów teoretycznych wyklada się w seminarium teologię pastoralną. Jak słusznie zauważa B. Cywiński, najbardziej wszechstronna wiedza o człowieku nie zapewni ni-

<sup>16</sup> Tamże n. 17.

<sup>17</sup> *Zasady podstawowe* n. 59.

<sup>18</sup> Tamże n. 21.

<sup>19</sup> *Ratio fundamentalis* n. 94.

<sup>20</sup> H. Bednorz, *List do kleryków Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego o formacji misyjnej* z dnia 15. VII. 1971 (maszynopis).

komu właściwego startu do pracy duszpasterskiej, dopóki będzie tylko wiedzą teoretyczną. Kleryk nie ma okazji wejścia w życie dorosłych ludzi świeckich. Doświadczenie świeckiej codzienności związane z kręgiem pracy zawodowej będzie przynajmniej w naszych warunkach także niedostępne dla księdza. I tu pojawia się problem stażów pracy fizycznej kleryków<sup>21</sup>.

Na roczny staż pracy fizycznej udają się klerycy śląskiego seminarium po czwartym roku nauki. W czasie stażu pracują najczęściej jako robotnicy niewykwalifikowani w zakładach pracy na Śląsku. Mieszkają w domu utrzymując ścisły kontakt ze swoim proboszczem. Stażyści są otoczeni opieką przełożonych seminaryjnych. Pogłębienie formacji pastoralnej nie jest jedynym celem stażu pracy. Chodzi także o zweryfikowanie powołania do kapłaństwa, by decyzja przyjęcia święceń była bardziej dojrzała<sup>22</sup>. Klerycy, którzy pracowali już fizycznie przed wstąpieniem do seminarium i znają problematykę świata pracy a także ci, którzy nie są zdolni do pracy fizycznej ze względów zdrowotnych, udają się na staż do pracy katechetycznej na parafiach. Przez wprowadzenie stażów pracy okres formacyjny w seminarium został przedłużony do 7 lat.

Formacji pastoralnej służą zespoły zainteresowań. Każdy z alumnów według własnego wyboru należy do jednego z nich, gdzie ma możliwości pracy społecznej, charytatywnej i kulturalnej. W zespołach zainteresowań może realizować potrzebę własnej aktywności.

Troską biskupa i wychowawców razem z profesorami jest, by nie zawieść nadziei młodych ludzi widzących swoje powołanie życiowe w Chrystusowym kapłaństwie, a jednocześnie chodzi o to, by ludowi bożemu nie zabrakło godnych stąg ołtarza w ministerialnym kapłaństwie.

Wpływ wychowawczy na formację przyszłych kapłanów ma także kler diecezjalny. Ponad trzymiesięczny okres wakacyjny w ciągu roku pozwala księżom parafialnym na wejście w bliski kontakt ze swoimi klerykami. Wtedy kandydat do kapłaństwa wiadomości teoretyczne konfrontuje z rzeczywistością życia kapłanów. Urabia większość własnych sądów odnośnie do praktycznego postępowania. Stąd wakacyjne zetknięcie się kleryków z księżmi na parafiach jest bardzo ważne. Po wygłoszeniu referatu księży wysunęli swoje postulaty i uwagi.

### III POSTULATY KSIĘŻY DIECEZJALNYCH DOTYCZĄCE FORMACJI PRZYSZŁYCH KAPŁANÓW

#### A. Formacja duchowa

Proponowano, aby w ocenie kleryka nie kierować się wyłącznie stopniami zdobytymi na egzaminach.

Wyrażono obawę, czy rola opiekuna rocznikowego jest możliwa do zrealizowania, gdyż jest on jednocześnie przełożonym.

Pochwalono dążność w wychowaniu ku dojrzałej samodzielności, która ma w diecezji starą tradycję.

Zalecono, by lepiej przygotować młodych księży do życia wspólnotowego.

Zwrócono uwagę na potrzebę wyostrenia u alumnów poczucia odpowiedzialności i obowiązkowości.

Księża przyznali, że klerycy, ale nie tylko oni, przeżywają w niektórych wypadkach kryzys autorytetu.

Księża byli zdania, że należy szerzej propagować w seminarium unię apostołską i bardziej pogłębiać ducha maryjnego.

<sup>21</sup> B. Cywiński, *Myśli o polskim duszpasterstwie*, Znak 23 (1971), 729.

<sup>22</sup> Dekr. *Optatam totius* n. 12.

### B. Formacja doktrynalna

Przyznano, że wykształcenie seminaryjne jest dziś bardziej dostosowane do potrzeb i zadań Kościoła.

Należy uzupełnić braki w wykształceniu humanistycznym kleryków.

Stwierdzono ogólną niezajomość języków obcych u kleryków, co wiąże się z zaniedbaniami w szkolnictwie średnim.

Proponowano podniesienie poziomu wiedzy muzycznej przez opanowanie gry na jakimś instrumencie muzycznym.

Niektórzy proponowali utworzenie w Krakowie studium międzyseminaryjnego, a inni przeniesienie I rocznika do Tarnowskich Gór, jak było dawniej.

Proponowano, aby na studia specjalistyczne wysyłać księży po dłuższym pobycie na parafii.

Pytano o zasady, na podstawie których jest opracowywane nowe *ratio studiorum*.

### C. Formacja pastoralna

Staż pracy dobrze wpływa na formację do kapłaństwa, bo uczy szacunku dla prostego człowieka i pozwala się zapoznać z warunkami jego pracy.

Staż pracy obniża poziom formacji duchowej i intelektualnej.

W czasie stażu pracy klerycy uczą się właściwego obcowania z ludźmi świeckimi.

W czasie stażu pracy należałoby wybierać takie zawody, które mogłyby się przydać w duszpasterstwie.

Kontakty księdza proboszcza z klerykiem na stażu pracy są trudne do zrealizowania.

W formacji pastoralnej bardziej uwzględnić specyfikę duszpasterstwa diecezji katowickiej.

Proponowano udzielanie święceń z wyjątkiem prezbiteratu także w parafiach.

### D. Formacja kulturalna

Należy zwrócić uwagę na pogłębienie kultury języka i codziennego zachowania.

Należy podkreślić potrzebę właściwego odnoszenia się do służby na probostwie.

Księża parafialni powinni pomóc swoim klerykom właściwie spędzać czas wolny w okresie wakacji (kultura i higiena wypoczynku).

Klerycy powinni pogłębić swoją formację kulturalną w zakresie środków społecznego przekazu myśli.

## IV UWAGI NA MARGINESIE OGÓLNODIECEZJALNEJ KONSULTACJI NA TEMAT FORMACJI PRZYSZŁYCH KAPŁANÓW I WNIOSKI NA PRZYSZŁOŚĆ

Warto naprzód podkreślić, że w dyskusji ogólnodiecezjalnej nie chodziło o całościowe podsumowanie pracy wychowawczej w seminarium duchownym, chodziło raczej o przypomnienie założeń wychowawczych i nawiązanie dialogu na ten temat.

Dyskutowana problematyka spotkała się z żywym zainteresowaniem księży zebranych na konferencjach dekanalnych. Księża często wyrażali zadowolenie z takich spotkań, w czasie których mogli z kompetentnymi osobami porozmawiać na temat formacji kleryków i pracy wychowawczej w seminarium duchownym. Są oni przekonani o potrzebie odnowy procesu formacji kapłańskiej po Soborze Watykańskim II. Wyszuli wiele propozycji cennych i konkretnych.

Inne uwagi mniej odpowiednie wypływały z niewystarczającej znajomości problematyki nowych kierunków duchowości kapłańskiej. Można także było zauważyć wśród księży tęsknotę za wartościami, które winny się ostać i które należy zachować mimo wszystkich współczesnych przemian.

Z ogólnodiecezjalnej konsultacji na temat formacji przyszłych kapłanów wynikają także wnioski dla wychowawców seminaryjnych. Przede wszystkim utwierdzili się w przekonaniu, że wychowanie seminaryjne nie może odbywać się w izolacji od kleru diecezjalnego. Duchowieństwo parafialne ma dziś większy wpływ wychowawczy na studentów teologii i seminarzystów niż dawniej. Obok naturalnej wspólnoty rodzinnej i seminarium duchownego prawdziwym podmiotem wychowawczym dla kleroika staje się środowisko własnej parafii z jej duszpasterzami na czele. Wpływ jest tym większy, im parafia własna kleroika jest bardziej żywą wspólnotą Kościoła lokalnego.

Należałoby więc w przyszłości kontynuować spotkania prezbiterium diecezjalnego z wychowawcami seminarium duchownego. Tą drogą można lepiej dostosować koncepcje wychowawcze w seminarium do aktualnych potrzeb diecezjalnych, a jednocześnie przekazać księżom diecezji treść i postulaty najnowszych dokumentów Kościoła Nauczającego. Wzrośnie w ten sposób poczucie odpowiedzialności księży parafialnych za formację przyszłych pokoleń kapłańskich. Ta odpowiedzialność ciąży zwłaszcza na młodszych rocznikach kapłanów, którzy z natury rzeczy mają więcej kontaktów z kandydatami do kapłaństwa. Niemniej starsi kapłani mają wiele do przekazania młodemu pokoleniu, albowiem działalność pasterska była w dawnych czasach postawiona na wysokim poziomie, czego owoce zbieramy dziś. Oby nie zatracono niczego, co wartościowe i przydatne, z dawnego skarbcza doświadczeń kapłańskich.